

BIALCZANIN

Miesięcznik samorządowy



Ukazuje się
w ostatni
wtorek
miesiąca

Nr 8 (79)

Sierpień 2001 r.

Biała Podlaska miastem bogatym aktywnością swoich mieszkańców

*** W jakich okolicznościach doszło do utworzenia w Białej Podlaskiej spółdzielni inwalidów?**

- Spółdzielczość inwalidzka na terenach południowego Podlasia i Lubelszczyzny zaczęła się rozwijać w 1957 r. tuż po powstaniu Związku Spółdzielni Inwalidów w Lublinie. Starania osób niepełnosprawnych o utworzenie zakładu spółdzielczego w naszym mieście rozpoczęły się na początku 1965 r. Najpierw przy wydatnej pomocy SI z Łukowa oraz władz Białej, które przekazały pomieszczenie przy ul. Lotniczej, powstał zakład krawiecki, będący filią lukowskiej spółdzielni. W czerwcu 1965 r. odbyło się zebranie założycielskie, na którym grupa zapaleńców powołała do życia Spółdzielnię Inwalidów w Białej Podlaskiej. Tych zapaleńców było 39. Jedną z tych osób pracuje do dziś.

*** Jak wyglądały początki białskiej spółdzielni?**

- Były więcej niż skromne. Dysponowano tylko starym barakiem i kilkoma maszynami do szycia. Potem pojawił się samochód żuk i nóż do przecinania tkanin. Brak stosownego wyposażenia, a także kwalifikacji nadrabiano ogromnym zapalem i chęcią do pracy.

Na początku w spółdzielni szły bieliznę osobistą, czepki kucharskie i medyczne, bieliznę pościelową. Uruchomiono także kilka kiosków i sklepów w Piszczacu, Janowie Podlaskim, Konstancyńowie, Białej Podlaskiej i Kodniu. W 1967 r. wprowadziliśmy do produkcji rękawice ochronne, a wkrótce potem fartuchy i odzież roboczą, a także szpitalną. Ponieważ z roku na rok wzrastała produkcja i zyski, po pięciu latach działalności udało nam się znacznie zwiększyć zatrudnienie. W 1970 r. w spółdzielni pracowało prawie 400 osób.

*** Zarząd spółdzielni konsekwentnie zatrudniał osoby niepełnosprawne, przywracając im wiarę w sens życia. Ilu inwalidów najwięcej pracowało w Elremecie i ilu pozostaje ich do dzisiaj?**

- Nasze największe osiągnięcia, jeśli chodzi o zatrudnienie, przypadają na lata 1987-1988. Zatrudnialiśmy wówczas ponad 1700 osób, w tym prawie 1500 osób, zwanych wtedy inwalidami. Praca rzeczywiście była i jest jedną z najlepszych metod rehabilitacji. Osoby, które z racji swojej niepełnosprawności nie mogą pracować, nagle stają się potrzebne i społecznie użyteczne. Do tego dochodzi możliwość zarobkowania na własny rachunek i często koniec bycia czymś ciężarem. Dzięki temu, osoba niepełnosprawna nabiera poczucia większej wartości i przydatności społecznej, a potrzeba tego każdemu człowiekowi, nie tylko inwalidzie. To jest bardzo proste. Przy tym, jeśli pracodawca stworzy odpowiednie warunki pracy, może liczyć na dobrą i wydajną pracę, często wydajniejszą od pracy tzw. osób zdrowych. Cieszę się, że byliśmy i jesteśmy zakładem znany z swej dbałości o warunki pracy i na pewno nie jest to tylko wymóg statusu zakładu pracy chronionej, który posiadamy od 1985 r. Wracając do pana pytania, dziś zatrudniamy prawie 400 osób niepełnosprawnych, co stanowi ponad 65 proc. załogi.

*** Zaczynaliście jako zakład o profilu krawieckim. Dziś jesteście liczą-**

cym się partnerem na rynku motoryzacyjnym. Jaki produkt stanowi chlubę spółdzielni?

- Odpowiedź na to pytanie dziś jest bardzo trudna. Faktem jest, że dzięki zapaleńcom tworzenia młodych inżynierów oraz uznaniu, że ta produkcja może być lokomotywą postępu i zabezpieczenia w pracę dla osób niepełnosprawnych, rozwinęliśmy produkcję na rzecz motoryzacji. Następowal rozwój w tej dziedzinie, były sukcesy, a wśród nich Złoty Medal Międzynarodowych Targów Poznańskich i Wawrzyn Podlasia za wyprodukowany po raz pierwszy w Polsce zbiornik pali-

prowadzimy hipoterapię i organizujemy przejażdżki wierzchem lub bryczką. Warto dodać, że w ośrodku - obok wczasów i turnusów rehabilitacyjnych - odbywają się również szkolenia i konferencje oraz zjazdy i przyjęcia okolicznościowe. Jeśli chodzi o ceny, jesteśmy bardzo konkurencyjni w stosunku do placówek o podobnym standardzie. Aby sprostać stale rosnącym wymaganiom naszych gości, staramy się ciągle poprawiać jakość obsługi i świadczonych usług. Jak dotąd możemy się poszczycić prawie pełnym wykorzystaniem ośrodka w miesiącach letnich, co - przy ogólnie mniejszej

naszego „Relaksu”, czyli mieszkańców Serpelic. Inwestycja nie była łatwa do przeprowadzenia, ale cieszę się, że doszła do skutku. Podobnymi przesłankami kierowaliśmy się przy budowie oczyszczalni ścieków w ośrodku, dodam, że sfinansowanej w całości z własnych środków. Oddaliśmy ją do użytku w ubiegłym roku.

*** Dzisiejsza spółdzielnia to nie tylko zakład w Białej Podlaskiej. Gdzie posiadacie jeszcze swoje filie?**

- „Elremet” prowadzi działalność produkcyjną i usługową w kilku obszarach. Są to: produkcja odzieży, elementów elektrotechnicznych, wyro-

Sytuacja ekonomiczna zmusiła nas wtedy do zwolnienia większej części załogi.

*** Jak udało się wam wyjść na prostą?**

- Pomogło hasło „Pomóżmy sobie sami”, czyli program restrukturyzacji zakładu i preferencyjny kredyt z PFRON. Część działalności trzeba było zlikwidować, a wszędzie tam, gdzie to było możliwe, szukaliśmy oszczędności. Wreszcie wynajęliśmy, a później sprzedaliśmy budynek przy ul. Sadowej. Nie można było przecież dopuścić do upadłości firmy i dalszych masowych zwolnień. Ludzie po prostu nie mieli gdzie odejść. W końcu dzięki zmianie asortymentu udało się pozyskać nowych odbiorców, a skoro pojawił się zbyty - ruszyła też produkcja i powoli zaczęło wzrastać zatrudnienie.

*** Spółdzielnia „Elremet” znana jest z tego, że wspiera rzeczowo i finansowo potrzebujących. Kto korzysta z waszej pomocy?**

- W pierwszej kolejności wspieramy naszych pracowników, obecnych i byłych. Dzięki zakładowym funduszom - rehabilitacji i socjalnemu - taka pomoc jest możliwa, oczywiście w ramach obowiązujących regulaminów i środków pochodzących z odpisów na ten cel z wypracowanego zysku. Są to znaczące kwoty, np. w roku ubiegłym wydaliśmy na różnego rodzaju zapomogi, pomoc rzeczową i dotacje dla pracowników prawie 120 tys. zł. Oczywiście, w miarę posiadanych środków staramy się wspierać finansowo i rzeczowo różnego typu organizacje, głównie te, których działalność jest związana z osobami niepełnosprawnymi, dziećmi, ale także instytucje, którym po prostu brakuje środków na działalność. Lista jest naprawdę długa.

Poza tym, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom podpisaliśmy umowy z Lubelską Regionalną Kasą Chorych i świadczymy usługi medyczne nie tylko dla pracowników, ale również dla innych mieszkańców naszego miasta. To, że jest w Białej nowoczesnie wyposażona placówka zwiększająca bezpłatny dostęp do specjalistów w dziedzinie rehabilitacji, ginekologii, neurologii i psychologii, również jest rodzajem pomocy. Nie zapomnieliśmy także o powodzianach, którzy znaleźli się w bardzo trudnej, często tragicznej sytuacji i potrzebują każdej formy wsparcia.

*** Wielokrotnie zwyciężaliście we współzawodnictwie ruchu spółdzielczego. Gdzie należy upatrywać źródła tego powodzenia?**

- Sukcesy naszej załogi we współzawodnictwie zarówno w ruchu spółdzielczym, jak i na otwartym rynku, a więc także Wawrzyn Podlasia, który pielęgnowany jest przez redakcję „Słowa Podlasia”, wywodzą się ze zrozumienia i rozsądnego działań organizatorów procesów rehabilitacji w procesie pracy. Towarzyszą temu kilkakrotne w roku rozmowy przedstawicieli Rady Nadzorczej, związków zawodowych i zarządu z załogami poszczególnych zakładów i działalności. Tematami tych rozmów są sprawy interesujące załogę i kierownictwo. Są bardzo szczerze i pomagają wszystkim zrozumieć cele strategiczne i bieżące zadania firmy.

dokończenie na str. 2

Spółdzielnia życzliwa ludziom

Rozmowa

Istvana Grabowskiego
z prezesem
SI "ELREMET"
zasłużonym obywatelem
miasta Biała Podlaska
**EDWARDEM
LASKOWSKIM**

wa z tworzyw sztucznych do samochodu Lublin. Dzisiaj, niestety, notujemy zastój w tej branży, tak jak cała krajowa produkcja motoryzacyjna. Mamy nadzieję, że dobre czasy w motoryzacji wrócą. Równocześnie pracujemy nad nowymi uruchomieniami w przetwórstwie tworzyw. Dzisiaj obok wyrobów branży odzieżowej produkujemy nowoczesne stateczniki do lamp oświetleniowych, łubianki dla rolnictwa, detale do instalacji ciepłowniczych i wodociągowych oraz stolarkę budowlaną w systemie Meeth Massive, a także narzędzia produkcyjne dla przetwórstwa tworzyw i wyrobów metalowych.

*** „Elremet” dowiódł, że chce znacząco iść. Dowodem na to są piękne obiekty spółdzielni. Szczególnym powodem do dumy jest ośrodek w Serpelicach. Na co mogą liczyć odwiedzający go goście z różnych stron kraju?**

- Na udany wypoczynek w całkiem przyzwoitych warunkach. Nasz ośrodek jest jednym z najlepiej wyposażonych, jeśli nie najlepszym tego typu ośrodkiem w północno-wschodniej Polsce. Do dyspozycji gości jest ponad 150 miejsc w pawilonach hotelowych i domkach kempingowych. 70 miejsc udostępniamy w sezonie zimowym. Wszystkie pokoje mają węzeł sanitarny, telewizor, telefon. Na terenie ośrodka znajduje się stołówka i kawiarnia, odkryty basen z brodzikiem, kręgielnia i korty tenisowe. Mamy również salę gimnastyczną ze sprzętem rehabilitacyjnym i siłowym, suchy basen z piłeczkami i saunę. Wypożyczamy rowery. Od ubiegłego roku dysponujemy zapleczem do hydroterapii z wannami do masażu i biciami szkockimi. Wybudowaliśmy także stajnię dla koni i z pomocą Małwy i Maliny, bo tak się nazywają nasze konie,



liczbie naszych rodaków wypoczywających na wczasach z powodu mniej zasobnej kieszeni - uważamy za swój sukces. Szkoda, że wiele osób z Białej Podl. i okolic wyjeżdża na turnusy i wczasy w odległe zakątki kraju nie wiedząc lub zapominając, że w pobliżu jest ośrodek świadczący szeroki wachlarz usług na dobrym poziomie.

*** Serpelice wiele zawdzięczają „Elremetowi”. Ponoć spółdzielnia była inicjatorem budowy sieci gazowej dla wsi i oczyszczalni ścieków w ośrodku.**

- Ochrona środowiska stała się jednym z najważniejszych problemów naszych czasów. Wciąż słyszymy o zagrożeniach i konsekwencjach jakie niesie ze sobą jej brak. Dlatego też we wszystkich naszych obiektach zmieniliśmy zasilanie z tradycyjnego na ekologiczne. A Serpelice zawsze znane były ze swego mikroklimatu, więc dlaczego takie nie miałyby pozostać? Poza tym mamy tam swój ośrodek, odwiedzany przez gości z całej Polski i zależało nam na tym, aby przyciągała ich nie tylko infrastruktura ośrodka, ale także czyste powietrze. Sieć gazowa przysparza znacznie mniej zanieczyszczeń, a łatwość i niższy koszt eksploatacji nie były bez znaczenia zarówno dla nas, jak i dla sąsiadów

ku w Serpelicach i o przychodni, która od początku 2000 r. jest Niepublicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej. Mamy też jeden zakład usługowy w Parczewie oraz sklepy w Janowie, Białej i Konstancyńowie.

Największy obszar działalności naszej firmy to produkcja odzieżowa, realizowana w czterech zakładach zwartych, gdzie zatrudniamy prawie 300 osób. Zakłady są wyposażone w nowoczesne maszyny i urządzenia szwalnicze. Każdy posiada inną specjalizację, a co za tym idzie - własną odpowiednią linię produkcyjną. Wszystkie zakłady są przystosowane do zatrudnienia osób niepełnosprawnych.

Zakład Elektrotechniczny działa w Białej Podlaskiej od 1974 roku, a jego pierwszą produkcją były cewki przekładnikowe dla potrzeb telekomunikacji. To po jego uruchomieniu przyjęliśmy nazwę „Elremet” (od pierwszych sylab wyrazów: elektrotechnika, rękawice, metal).

*** W ciągu minionych 36. lat nie brakowało też dramatycznych momentów. Jaki okres był wyjątkowo trudny dla Elremetu?**

- Na pewno lata kryzysu społeczno-politycznego i gospodarczego końca lat 80-tych i początku lat 90-tych.

dokończenie ze str. 1

W trakcie tych spotkań konsultujemy plany rehabilitacyjno-gospodarcze oraz postęp w ich realizacji. Jest to stałe narzędzie naszej pracy.

*** Nagrodami, które przez 36 lat uzyskał „Elremet”, można by z powodzeniem obdzielić kilkanaście zakładów. Co uważa Pan za swój największy sukces?**

- Myślę, że największy sukces, jaki był moim udziałem, to nie nagrody, których rzeczywiście „Elremet” ma bardzo dużo. Za największy sukces uważam niedopuszczenie do upadłości Spółdzielni na początku lat 90-tych, gdy przechodziliśmy kryzys, o którym już wcześniej wspominałem. W tym czasie nie było komu płacić za nasze wyroby, padł rynek wschodni, dla którego pracowało około 60 proc. załogi, produkując elementy central telefonicznych. Podobna sytuacja zaistniała również na rynku rękawic, które wówczas

Spółdzielnia życzliwa ludziom

produkowaliśmy w odzieżówce. Najgorsze były zatary płatnicze. Podjęliśmy wówczas walkę o przetrwanie. Udało się to dzięki uporowi kadry kierowniczej i załogi. Członkowie Spółdzielni w tym najtrudniejszym okresie pożyczili swe prywatne oszczędności na bieżące finansowanie działalności firmy i ratowanie zagrożonych miejsc pracy. Korzystając z okazji, raz jeszcze bardzo dziękuję członkom i pracownikom spółdzielni za pomoc i wspólne działanie, które okazało się sukcesem i wtedy uratowało firmę.

*** Oprócz kierowania spółdzielnią pełni Pan ważne funkcje społeczne. Kto korzysta z Pańskich doświadczeń?**

- Tak się złożyło, że z woli delegatów Związku od ponad 6 lat prze-

wodniczę Radzie Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Inwalidów i Spółdzielni Niewidomych w Warszawie. Nie będę ukrywał, że w okresie transformacji, w jakim się znajduje spółdzielczość, jest to zajęcie nader trudne i odpowiedzialne. Staram się przekazywać informacje i swoje doświadczenia z tej pracy członkom Rady i Zarządu naszej Spółdzielni. Często także nasi przedstawiciele uczestniczą w szkoleniach organizowanych przez Zarząd Krajowego Związku. Taka wymiana doświadczeń przynosi nieraz wymierne korzyści.

*** Jak przyjął Pan decyzję o wyróżnieniu honorowym tytułem „Zasłużonego dla miasta Biała Podlaska”?**

- Przyznam się, że przyjąłem ten tytuł z zaskoczeniem, ale i z wielką

satisfakcją. Cieszę się, że praca spółdzielni i moja na przestrzeni wielu lat została przez władze miasta zauważona i doceniona. Za to wyróżnienie serdecznie dziękuję Radzie i Zarządowi Miasta Biała Podlaska.

*** Jak wyobraża Pan sobie miasto za 10 lat?**

- W mojej pamięci pozostał obraz miasta sprzed ponad 40. lat, kiedy tu trafiłem z żoną, która jest Podlasią. Od tego czasu miasto zmieniło się tak, że gdy opowiadam gościom z zewnątrz o tych zmianach, a więc o wzroście liczby ludności, nowych osiedlach, ulicach, zakładach itp., z niedowierzaniem pytają, co będzie dalej. Osobiście jestem za programem rozwoju Białej Podlaskiej, który nakreśliły władze miasta na okres

przyszły. Zarówno pan przewodniczący Rady Miejskiej, jak i panowie prezydenci na łamach „Białczanina” przybliżyli go mieszkańcom, a więc i mnie. Widząc rozmach inwestycji w infrastrukturę miasta, zarówno naukową jak i techniczną wierzę, że będzie to miasto czyste i piękne, z nowymi miejscami pracy nie tylko w nowych, ale też w dziś istniejących zakładach. Będzie to miasto bez barier architektonicznych, mające połączenie lotnicze z Polską i światem. Będzie to miasto ludzi zadowolonych ze swych dokonań na rzecz jego rozwoju, stanowiące wizytówkę Polski na jej wschodnich rubieżach. W takim mieście będzie szczęśliwie mieszkać i żyć ok. 100 tys. ludzi. Nim jednak to nastąpi, czeka nas wszystkich dużo dobrej i uczciwej pracy na każdym odcinku. Myślę, że tylko uczciwa praca może doprowadzić miasto do takiego stanu, o którym mówiłem.

*** Dziękuję Panu za wypowiedź.**

Warsztat niepełnosprawnych

Warsztaty terapii zajęciowej mają w naszym kraju krótką historię. Pierwsza tego typu placówka pojawiła się w Polsce w 1992 r. Już rok później starania o utworzenie podobnych zajęć rozpoczęła bialska Spółdzielnia Inwalidów „ELREMET”. - *Tak naprawdę, nikt nie był nam w stanie powiedzieć, jak taki warsztat ma wyglądać* - wspomina Katarzyna Barandziak, obecnie pełnomocnik zarządu spółdzielni ds. rehabilitacji, pierwszy kierownik bialskiego WTZ. Tymczasem trzeba było przygotować niezbędną dokumentację, pomieszczenia, znaleźć odpowiednią kadre, a co najważniejsze uczestników. Dotrzeć do nich nie było wcale łatwo. Przed kilkoma laty niewiele rodzin chciało się „chwalić” niepełnosprawnym, dorosłym dzieckiem. Potem było jeszcze kilka wizyt w Państwowym Funduszu Rehabilitacji, przeglądanie fachowej literatury, cenne uwagi prezesa ds. rehabilitacji M. Czarnackiej i kierownika działu rehabilitacji H. Bilskiej oraz długie oczekiwanie na pozytywną decyzję z Warszawy. A jednak udało się. We wrześniu 1994 r. przy „Elremecie” ruszył pierwszy w regionie Warsztat Terapii Zajęciowej z 15-stoma uczestnikami. Jego działalność była i jest nadal finansowana ze środków PFRON, poprzez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Białej Podlaskiej.

Celem placówki jest kompleksowa rehabilitacja ciężko poszkodowanych osób niepełnosprawnych, zmierzająca do ogólnego rozwoju i poprawy sprawności każdego uczestnika. Chodzi o to, aby możliwie najpełniej przygotować ich do życia społecznego, a w dalszej kolejności do pracy zawodowej. W bialskim warsztacie istnieje

pięć pracowni: krawiecka, plastyczna, gospodarstwa domowego, techniczna i dziewiarsko-hafciarska. Lada dzień ruszy szósta - galanterii skórzanej. Zajęcia pod fachowym okiem instruktorów i psychologa odbywają się codziennie od godz. 8 do 14. Uczestnikami warsztatu są dorosłe osoby niepełnosprawne ze znacznym i umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, zakwalifikowane do placówki przez Powiatowy Zespół ds. Orzekania. Obecnie jest to 30 osób, ale po niedawnym wejściu w życie nowego rozporządzenia w sprawie rozszerzania warsztatów, będzie można tę liczbę zwiększyć, tym bardziej, że „Elremet” przekazał placówce nowe pomieszczenia.

Jak nas poinformowała Ryszarda Grzywaczewska, kierownik WTZ, warsztat ma możliwość przyjęcia na terapię kolejnych 10 osób.

Zajęcia w poszczególnych pracowniach są dobierane do możliwości i zainteresowań uczestników. Nie tylko wyrabiają one zdolności manualne i rozwijają umiejętności wykonywania czynności dnia codziennego, ale też uczą odpowiedzialności, współzycia w grupie, tolerancji, słowem przygotowują do „normalnego” życia społecznego. Bialski warsztat

może się poszczycić ogromnymi sukcesami w tej dziedzinie. Uczestnicy terapii są znacznie bardziej otwarci na świat, pewniejsi siebie, zdecydowanie bardziej zaradni w życiu codziennym, wreszcie sprawniejsi fizycznie. Wielu z nich nauczyło się samodzielnie przyjeżdżać na zajęcia, robić zakupy, przygotowywać prosty posiłek czy przyszywać guzik, nie mówiąc o różnych artystycznych i użytkowych „cudeń-

no sałę. Wprowadzono metodę ruchu rozwijającego tzw. metodę Weroniki Sherbourne i - jak podkreśla psycholog Magdalena Oniszczyk - są już widoczne efekty tej terapii.

Młodzież z warsztatu bierze udział w zawodach sportowych, turnusach rehabilitacyjnych, chodzi do kina i teatru, wyjeżdża na liczne wycieczki. Majowy wyjazd w Bieszczady i na Słowację oraz związane z tym wyrabianie paszportu, były dla wielu uczestników ogromnym przeżyciem. Szczególnie lubiane są wspólne święta i imieniny, podczas których obowiązkowo musi zabrznieć tradycyjne „Sto lat”.

Dwa, trzy razy w roku warsztat organizuje kiermasz wyrobów swoich podopiecznych. Za przysłowiową złotówkę można kupić różnego rodzaju przedmioty - poduszki, haftowane obrazki, wyroby z drewna, stroiki świąteczne i szopki, ozdobne pojemniki, pikowane kołdry i wiele, wiele innych. Dochód z kiermaszu przeznacza się na potrzeby uczestników. Mieszkańcy Białej będą mogli obejrzeć i kupić wyroby podopiecznych WTZ podczas „Pożegnania wakacji” na bialskim lotnisku.

Takie placówki jak nasza są dobrodziejstwem zarówno dla osób niepełnosprawnych, jak i ich rodzin - mówi K. Barandziak. Dla wielu osób, dotąd wstydliwie zamkniętych w czterech



kach”, które wychodzą spod ich palców pod czujnym okiem instruktorów. Wzrosło ich poczucie własnej wartości, poczuli się potrzebni, a co najważniejsze nie odrzucaeni przez „normalne” społeczeństwo.

W ostatnim czasie personel warsztatu kładzie duży nacisk na działalność rehabilitacyjno-leczniczą. Wielu uczestników potrzebuje, bowiem fizycznego usprawnienia i codziennej porcji gimnastyki leczniczej. Zakupiono sprzęt do rehabilitacji, przygotowa-

ścianach rodzinnego domu, jest to szansa na normalność. Poza tym jest to duża pomoc dla rodzin, głównie matek, które wiedząc, że ich dziecko ma przez kilka godzin zapewnioną opiekę, mogą spokojnie zająć się innymi sprawami. Nie bez znaczenia jest też niewielkie kieszonkowe, które co miesiąc otrzymują uczestnicy warsztatu. - *Sukcesem naszej placówki jest również to, że osoby trochę inaczej wyglądające, inaczej się poruszające czy dziwnie mówiące nie wywołują już takiej sensacji, jak dawniej. Widząc nas na ulicy, ludzie uczą się tolerancji. Większość zrozumiała, że każdemu człowiekowi należy się odrobina szacunku, a tym, którzy sami nie mogą prowadzić normalnego życia - pomoc, życzliwość i zrozumienie. Takich osób będzie coraz więcej i musimy nauczyć się wspólnie żyć.*

Jak podkreśla kierownik WTZ, jednym z zadań, które w ostatnim czasie postawił sobie bialski warsztat, jest zaktywizowanie środowiska, przede wszystkim rodzin uczestników. - *Chcemy, aby ta kompleksowa rehabilitacja, którą prowadzimy, wyszła poza warsztat. Stąd spotkania z rodzicami, wspólne wyjazdy na wycieczki czy zawody sportowe* - mówi R. Grzywaczewska. Większość rodziców chętnie się angażuje w sprawy warsztatu. Dzięki ich pomocy w dużej mierze udało się przyspieszyć prace adaptacyjne pomieszczeń oddanych warsztatowi przez zarząd Spółdzielni. Powstała dodatkowa pracownia i sala rehabilitacyjna. W planach jest dobudowa klatki schodowej i windy, ponieważ pomieszczenia znajdują się na dwóch kondygnacjach. Pracownicy WTZ mają nadzieję, że przy dużym zaangażowaniu dyr. Krystyny Górniak z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz zarządu Spółdzielni jest to kwestia najbliższej przyszłości. TOM

Spółdzielnia „Elremet” prowadzi także przychodnię, która od dwóch lat posiada status Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej i służy nie tylko pracownikom Spółdzielni, ale również mieszkańcom miasta i powiatu. W jej skład wchodzi 5 poradni: rehabilitacyjna, ginekologiczna, stomatologiczna, neurologiczna i psychologiczna. Podpisane z Lubelską Regionalną Kasą Chorych umowy pozwalają na bezpłatne przyjmowanie pacjentów. Skierowań od lekarzy pierwszego kontaktu wymagają tylko poradnie rehabilitacyjna i neurologiczna. Aby dostać się do pozostałych - ginekologów, psychologa i stomatologa, wystarczy wcześniejsza rejestracja telefoniczna lub osobista. Niestety - nie wszyscy mieszkańcy naszego miasta o tym wiedzą. Tymczasem bez problemów i całkowicie bezpłatnie można się tu dostać do ginekologa, neurologa czy psychologa.

Trochę inaczej sytuacja wygląda w poradni rehabilitacyjnej i stomatologicznej. Nie wszyscy pacjenci mogą być przyjęci „od zaraz”, ponieważ obowiązują ustalone przez Kasę limi-

Zaproszenie do przychodni

ty pacjentów i porad, za które płaci Kasa. - Jesteśmy w stanie wykonać dwa razy więcej zabiegów niż wynika to z umowy z LRKCh. Dysponujemy nowoczesnym sprzętem, mamy wystarczającą liczbę personelu - podkreśla rehabilitant Krzysztof Kiliński.

Z myślą o zaspokojeniu potrzeb wszystkich, którzy nie chcą i nie mogą z powodu nasilających się dolegliwości czekać w długiej kolejce, stworzono możliwość wykupienia zabiegów zleconych przez lekarza. Ceny wahają się od 2 do 7 zł za zabieg. To naprawdę niewiele i warto skorzystać z tej oferty, tym bardziej, że rehabilitacja daje ogromne efekty. Przekonało się o tym wielu naszych pacjentów - podkreśla K. Kiliński.

Warto dodać, że osoby nie posiadające skierowania przyjmowane są na bieżąco za odpłatnością według cennika. Ponieważ pozwala na to wyposaże-

nie poradni, chętnie korzystają z tego panie, które z pomocą ćwiczeń chcą zgubić kilka zbędnych kilogramów.

Placówka przy Prostej jest bardzo dobrze wyposażona. Aparat do krioterapii, pulsotronik, megatronik, wanny do hydromasażu kończyn - to nowoczesne urządzenia pozwalające na leczenie zimnem, prądem, polem elektromagnetycznym i wodą. Obok nich cały podstawowy sprzęt do fizykoterapii i gimnastyki leczniczej. Jeśli do tego dodać fachowość i życzliwość personelu medycznego - nie dziwi popularność poradni przy Elremecie.

Inaczej jest z poradnią psychologiczną dla dorosłych. Limit Kasy jest tu znacznie wyższy niż liczba osób zgłaszających się po poradę. Wizyty u psychologa nasze społeczeństwo wciąż bowiem uważa za rzecz wstydlivą i krępującą. Moda z Zachodu, nakazująca wręcz dzielić się proble-

mami z psychologiem czy psychoanalitykiem, jeszcze do nas nie dotarła. Poradnia psychologiczna przy Prostej zaprasza wszystkie osoby potrzebujące pomocy psychologa bez skierowania.

Zarząd Elremetu zabiegał o utworzenie poradni ginekologicznej przede wszystkim z myślą o kobietach, które stanowią prawie 70% załogi. Po podpisaniu umowy z Lubelską Kasą Chorych z usług poradni mogą korzystać nie tylko panie zatrudnione w Spółdzielni, ale wszystkie pacjentki ubezpieczone w LRKCh. **Bezpłatnie, bez skierowania i bez kolejki** można się tu dostać do wysokiej klasy lekarzy specjalistów. Na wizytę można się umówić telefonicznie lub osobiście.

Na uwagę zasługuje fakt, że z usług przychodni przy Elremecie mogą również korzystać osoby niepełnosprawne, w tym poruszające się na wózkach in-

walidzkich. Budynek jest bowiem przystosowany do ich potrzeb.

Po zmianach systemu prawnego i wejściu w życie ustaw, w których zapomniano o przychodniach przyzakładowych, udało się w bialskiej Spółdzielni Inwalidów stworzyć nowoczesną placówkę medyczną o szerokim profilu. Niewiele już jest w kraju spółdzielni inwalidzkich mogących się poszczycić własną przychodnią. Ale władzom Elremetu to nie wystarczy. Z myślą o załodze, w prawie 70% niepełnosprawnej, podejmowane są starania o rozszerzenie działalności przychodni, w tym przede wszystkim zatrudnienie lekarza rodzinnego lub internisty. Podpisanie umowy z LRKCh i uruchomienie poradni ogólnej świadczącej usługi z zakresu **podstawowej opieki zdrowotnej** byłoby ogromnym osiągnięciem i jednocześnie dobrodziejstwem dla pracowników i ich rodzin. Jednak zarówno władze Elremetu, jak i personel przychodni zdają sobie doskonale sprawę, że w dobie silnej konkurencji na rynku medycznym jest to zadanie niezwykle trudne i skomplikowane. (KB)

Szkoła Podstawowa nr 5 jest jedną z najstarszych w mieście. Powstała w 1935 roku i umieszczono ją w wybudowanym pięć lat wcześniej piętrowym obiekcie przy ul. Sportowej (wspólnie ze znacznie starszą SP nr 3). Nie zachowały się do dziś dokumenty świadczące o działalności edukacyjnej w latach poprzedzających wrzesień 1939 roku. Wybuch II wojny światowej spowodował przerwanie zajęć dydaktycznych. Decyzją władz okupacyjnych w październiku 1939 r. obiekt szkolny przy ul. Sportowej został przeznaczony na kwatery wojsk niemieckich. Z tego względu, zajęcia mogły odbywać się w wynajętych lokalach. W lipcu 1941 r. zawieszono oficjalne nauczanie. Trwało ono jednak dalej, tyle że konspiracyjnie. Lekcje organizowano w stodołach białskich mieszkańców. Wojna przyniosła duże straty. Nie ominęły one też budynku szkolnego przy ul. Sportowej. Został on zniszczony w 40 proc. Aby uruchomić w nim normalne zajęcia należało go odbudować, do czego walczyli rodzice i nauczyciele. Symbolizacja dwóch placówek oświatowych – „trójki” i „piątki” trwała długo, bo aż do 1961 roku.

Kiedy w latach pięćdziesiątych na Woli zaczęły powstawać nowe bloki mieszkaniowe, władze miejskie uznały, że sytuacja dojrzała do budowy nowej szkoły. Oddano ją do użytku 1 września 1961 roku w budynku przy ul. Sidorskiej 30. Uczęszczały tam dzieci z dzielnicy Wola a także sąsiadujących z Białą Podlaską wsi Sidorki, Sielczyki i Czosnowka. Kierownikiem szkoły był w owym czasie **Edward Markowski**.

Euforia, towarzysząca uruchomieniu nowego budynku z 18 izbami lekcyjnymi, szybko opadła. Okazało się



bowiem, że dzieci jest bardzo dużo i zajęcia lekcyjne muszą być organizowane na dwie zmiany (od godz. 7 rano do godziny 19). Starania kolejnych szefów „piątki” – **Kazimierza Artyszuka** i **Mariana Hawryluka** o poprawę bazy lokalowej nie odniosły skutku. Władze miejskie zajęte były bowiem innymi, znaczącymi dla rozwoju Białej inwestycjami. Udało się dopiero dyr. **Agnieszce Liszewskiej**. We wrześniu 1989 roku w obecności wielu osób i władz oświatowych oddano do użytku nowe skrzydło szkoły z 18 izbami lekcyjnymi. Jedynym mankamentem, tak wzmocnionej lokalowo placówki, pozostała niewielka sala gimnastyczna. W latach osiemdziesiątych „piątką” należała do tzw. molochów. Uczyło się w niej ponad 1500 uczniów i zapewnienie wszystkim dostępu do sali gimnastycznej było niemożliwe. Wiele klas musiało organizować zajęcia z wychowania fizycznego na dworze (w okresie jesienno-wiosennym) lub na korytarzach (zimą). Stąd też w początkach lat dziewięćdziesiątych zrodził się śmiały projekt budowy hali widowiskowo-sportowej, służącej również mieszkańcom miasta.

Inicjatywa nauczycieli i rodziców zaczęła się od gromadzenia funduszy, pochodzących początkowo z dobrowolnych składek. Rozpoczęto również starania u władz miejskich o poparcie projektu. Realizacja następowała jednak wyjątkowo opornie i to nie tylko z powodu braku pieniędzy. W owym czasie działał już społeczny komitet budowy hali z przewodniczącym **Stanisławem Romaniu-**

kiem, z zawodu przedsiębiorcą budowlanym.

Komitetowi udało się zgromadzić 50 proc. wartości konstrukcji stalowej hali. Drugą połowę sfinansowała życzliwa szkole białka firma Pol-Kres. Rozpoczęcie montażu szkieletu było wydarzeniem nie tylko dla społeczności szkolnej, opisywanym również na łamach „Słowa Podlasia”. Ogólny koszt budowy hali sportowej zamknął się kwotą 3,4 mln zł. Gros środków pochodziło z kasy miejskiej, a część dołożył Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki. Inicjatywę Rozalii Kapłań urzeczywistnił jej następca **Jan Jakubiec**, dyrektor szkoły od 1995

Prezentujemy białskie szkoły

Integracyjna "piątkka"

roku. 1 września 1998 roku otwarto uroczystie jedną z najnowocześniejszych w mieście hal z pełnym zapleczem socjalnym, szatniami, siłownią i sauną.

KADRA PEDAGOGICZNA

Nad procesem dydaktyczno-wychowawczym SP nr 5 czuwa 72 nauczycieli. Zdecydowaną większość posiada wyższe wykształcenie z przygotowaniem pedagogicznym i systematycznie podnosi kwalifikacje zawodowe. W szkole pracuje 1 nauczyciel dyplomowany, 8 kontraktowych, 58 mianowanych i 1 stażysta. Dyrektorem placówki jest **Jan Jakubiec**, którego wspomagają zastępcy **Wanda Grabias**, **Ewa Majewska** i **Urszula Oledzka**.

Dotychczasowe osiągnięcia szkoły pozwalają stwierdzić, że jest ona

sprawnych uzyskują większą możliwość kształtowania niezależności i tożsamości swoich pociech. Nauczyciele pracujący w takich grupach stają się bardziej kreatywni, stale doskonalą umiejętności specjalistyczne. Praca w klasie integracyjnej wymaga odejścia od tradycyjnych metod nauczania. W pomieszczeniach klasowych istnieją specjalne kąci: ciszy, zabawy, prac ręcznych i malowania, przyrodniczy i czytelniczy. Pedagodzy dokładają starań, by dziecko niepełnosprawne odbierane było przez społeczność szkolną jako „pełna” osoba, mająca potrzeby duchowe, zdolne nie tylko do brania,

ale mogąca też dać coś swojemu otoczeniu.

Kadra „piątki”, w której znajduje się dwóch pedagogów szkolnych, psycholog i terapeuta, stara się realizować w pracy nowe metody, aktywizujące ucznia. Nauczyciele różnych przedmiotów stosują nauczanie wielopoziomowe, polegające na zróżnicowaniu stopnia trudności zadań i poleceń, dostosowując się do poziomów wyodrębnionych w klasie.

Ważnym ogniwem w realizacji pracy szkoły jest współpraca między nauczycielami przedmiotu a rodzicami. Przybiera ona różne formy. Rodzice biorą udział w spotkaniach klasowych, indywidualnych rozmowach z nauczycielami, angażują się do prac remontowo-modernizacyjnych. Nauczyciele zapraszają rodziców do udziału w lekcjach otwartych oraz organizacji imprez, wycieczek i biwaków, które integrują zespół klasowy.

Przedstawiciele Rady Rodziców uczestniczą w radach pedagogicznych podsumowujących pracę w roku szkolnym. Stąd wypływa powszechne przekonanie, że w szkole dobrze się dzieje.

SUKCESY OKUPIONE PRACĄ

Miniony rok szkolny był dla „piątki” szczególnie znaczący. Zajęła ona trzecie miejsce w rankingu szkół podstawowych województwa lubelskiego w konkursach przedmiotowych.

Marek Bąbkiewicz wywalczył pierwsze miejsce w województwie lubelskim w konkursie wiedzy o regionie. Przygotowała go starannie **Dagmara Głowniak**. Ten sam uczeń przygotowany przez **Annę Trembicką** został laureatem konkursu krasomówczego. W konkursie krasomówczym doskonale wypadła też **Agnieszka Korniluk**. Laureatką w konkursie literacko-językowym „W tęczowym kręgu” została **Monika Ługowska**, przygotowana przez **Annę Siedlecką**. Czwórka laureatów wraz z opiekunami uczestniczyła w uroczystości wręczenia nagród i dyplomów. Zorganizowano ją w maju, w auli Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Lublinie. Sukcesy odnosili też inni uczniowie. **Karolina Przeklasa**, przygotowana przez **Annę Trembicką**, zajęła trzecią lokatę w konkursie literackim „Życie i dzieło ks. Stanisława Konarskiego z Warsza-



wzajemnie, od najmłodszych lat wrażliwym na przekonanie, że uczestnictwo w zajęciach szkolnych i społeczeństwie związane jest z prawami człowieka, a nie sprawnością fizyczną. Uczą się zrozumienia i wzajemnego szacunku. Rodzice dzieci niepełno-

wy. **Magdalena Madura**, przygotowana przez **Elżbietę Poliszuk**, zdobyła nagrodę w ogólnopolskim konkursie ekologicznym „Dbam o piękno mego domu – Ziemia 2001”. Ta sama uczennica zdobyła wyróżnienie w konkursie plastycznym „Moja przygoda w

muzeum”, organizowanym przez Muzeum Południowego Podlasia oraz wyróżnienie w konkursie „Czas na niepalenie – moda na zdrowie”. **Ewa Malczuk** została wyróżniona w konkursie „Maria Konopnicka – pieśniarka polskiego ludu i wsi polskiej”, organizowanym przez Muzeum J.I. Kraszewskiego w Romanowie. Dobrze powiodło się **Karolinie Przeklasie** i **Pawłowi Deleżuchowi** w międzynarodowym konkursie matematycznym „Kangur 2001”. Oboje otrzymali nagrody rzeczowe.

Szczególnym osiągnięciem „piątki” było pierwsze miejsce w województwie lubelskim i trzecie w Pol-

XIG.3.ITC

sce zdobyte przez SKO w konkursie „Dziś oszczędzam w SKO, jutro w PKO”, w kategorii szkół z liczbą ponad 500 uczniów. Placówka otrzymała nagrodę pieniężną (6500 zł), za którą założono sieć internetową, obejmującą pracownię informatyki, pokój nauczycielski, bibliotekę i administrację.

SPORT

OCZKIEM W GŁOWIE DYREKCJI

Zajęcia sportowe pozwalają młodzieży na wszechstronny rozwój fizyczny i osiąganie licznych sukcesów.



Reprezentacja szkoły wielokrotnie triumfowała w rozgrywkach, spartakiadach i igrzyskach młodzieżowych. Dziewczęca drużyna mini koszykówki zwyciężyła w finale powiatu grodzkiego. Podobny sukces odnotowała koszykarska drużyna chłopców. Szkolne szczypiornistki zdobyły pierwsze miejsce w finale powiatu grodzkiego mini piłki ręcznej. Sukces ten powtórzyła też drużyna chłopców, która ponadto uplasowała się na piątą pozycję szczypiornistów w finale Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

Reprezentacja SP nr 5 zdołała też wywalczyć wicemistrzostwo Polski młodzików w piłce ręcznej oraz wicemistrzostwo Polski w mini piłce nożnej. Ubiegły rok szkolny zapisał się piątym miejscem w ogólnopolskiej spartakiadzie piłki ręcznej juniorów. Oddanie do użytku nowej hali pozwoliło na utworzenie pięciu chłopięcych klas sportowych o profilu piłki nożnej. Odnoszą one znaczące wyczyny, m.in. w finałach powiatowych i wojewódzkich mini piłki nożnej, a także zajmują czołowe lokaty (pierwszą i drugą) w ogólnopolskim turnieju piłki nożnej halowej.

Dobrze radzą sobie szkolni lekkoatleci. Dziewczęta zajęły drugie miej-

scie w czwórboju lekkoatletycznym, zaś chłopcy piąte miejsce tegoż czwórboju w finale powiatu grodzkiego.

Reprezentacja „piątki” wywalczyła pierwsze miejsce w bilardowym rankingu Polski juniorów, piąte miejsce w bilardowym rankingu Polski juniorów, piąte miejsce w bilardowych mistrzostwach Polski seniorów i pierwsze miejsce w lidze UKS. Szachistka **Ola Myć** zdobyła pierwsze miejsce w międzywojewódzkich eliminacjach juniorów do lat 10.

BAZA LOKALOWA

Sprzyjająca lokalizacja szkoły w centrum miasta umożliwia, wygodny dojazd uczniom korzystającym ze środków masowej komunikacji. Usytuowane w bezpośrednim sąsiedztwie Zofii Lasu daje dobrą oprawę estetyczną i umożliwia odbywanie zajęć rekreacyjno-ruchowych w terenie. Aktualnie do „piątki” uczęszcza 960 uczniów (klasy I-VI), z czego aż 260 osób pochodzi spoza obwodu nauczania. Rodzice decydują się dowozić swoje pociechy ze względu na wysoki poziom nauczania (średnia ocen 4,03) oraz bazę. Szkoła dysponuje z pracownikami informatycznymi z 19 komputerami i dostępem do Internetu. Komputery zakupione zostały ze środków własnych uzyskanych sposobem gospodarczym oraz składek rodziców. Oprócz wspomnianej już pełnowymiarowej hali szkoła posiada k*er

Na wyposażenie placówki składają się również: biblioteka z czytelnią, świetlica ogólna i socjoterapeutyczna, gabinet pedagoga szkolnego, gabinet stomatologiczny i pielęgniarstwa.

Uczniowie poznają dwa języki: angielski i rosyjski, mając do dyspozycji dwie pracownie językowe. W minionym roku szkolnym księgozbiór biblioteki wzbogacił się o 112 woluminów, zakupionych za ponad 2 tys. zł. 922 uczniów korzystało z zasobów biblioteki. Wypożyczyli ponad 16 tys. książek. W świetlicy socjoterapeutycznej prowadzono indywidualne i rodzinne zajęcia terapeutyczne, a także grupowe zajęcia profilaktyczne i psychoterapeutyczne.

Świetlica szkolna zapewnia młodzieży zorganizowaną opiekę wychowawczą, pomoc w nauce i stwarza warunki do własnej pracy. Nauczyciele świetlicy zorganizowali cykliczny konkurs plastyczny „Galeryjka”, zapraszając do uczestnictwa uczniów z klas I-III. W



10 edycjach nagrody fundowała białka firma „Panda”. Staraniem nauczycieli zadbano o estetyczny wygląd pomieszczeń świetlicy i wzbogacono wystrój korytarzy o twórczość plastyczną uczniów.

W minionym roku szkolnym młodzież „piątki” uczestniczyła w 14 wycieczkach, 12 biwakach, 11 spotkaniach przy ognisku i 3 wyjazdach na tzw. „zielone szkoły”.

opr. TOM
zdjęcia: Adam Trochimiuk

OBWIESZCZENIE

Prezydenta Miasta Białej Podlaskiej z dnia 20 sierpnia 2001 roku

o obwodach głosowania, ich numerach, granicach i siedzibach obwodowych komisji wyborczych

Na podstawie art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 12 kwietnia 2001 roku Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 46, poz. 499) podaje do publicznej wiadomości, że w wyborach do Sejmu i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 23 września 2001 r. głosowanie zostanie przeprowadzone w obwodach utworzonych Uchwałą Nr V/54/01 Rady Miejskiej w Białej Podlaskiej z dnia 28 czerwca 2001 roku.

Nr obwodu	Granice obwodu	Siedziba obwodowej komisji wyborczej
1	Aleja Tysiąclecia 21,23,25,26,27,29, Łomaska 3,5,6,7A,10,12A,16,18,20,22,24,26,28,28A,30, Sidorska 1,3,8,10,12,14,16,23,25,27	Przedszkole Samorządowe nr 11, Sidorska 20
2	Aleja Tysiąclecia 28A, 30, 31, 32, 33, 35, Asnyka, Kościuszki, Lotnicza, Reja, Składowa, Torowa	Szkoła Podstawowa nr 5, Sidorska 30
3	Kolejowa, Łomaska 34, 36, 38, 40, 42, 46, 48A, 48B, 52A, 54, 56, 58, Sienkiewicza, Sikorskiego, Stacyjna	Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli, Kolejowa 8
4	Aleja Jana Pawła II 156, 157, 158, 160, 165, 166, 172, 174, 176, 178, 180, 180A, 180B, 182, 184, 184A, 186, 188, Grabowa, Mickiewicza, Parkowa, Sidorska 31, 32, 33, 34, 34A, 35, 37, 39-43, 43A, 45, 47, 49, Waryńskiego	Przedszkole Samorządowe nr 7, Waryńskiego 1
5	Leszczynowa 15, 17, 17A, 19, 21, 23, 25, 26, 27, 28, 29, 31, Łukaszyńska 15, 17, 19, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 28A, 29, 30, 31, 32, 34, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 46, 46A, 46B, 46C, Na Skarpie, Plaźowa, Słowicza	Przedszkole Samorządowe nr 14, Łukaszyńska 34
6	Kapielowa, Orzechowa 1, 3, 3A, 5, 5A, 7A, 9, 9A, 11, 13, 13A, 15, 15A, 17, 17A, 19, 21, 21A, 23, 25, 25A, 25B, 27, 29, 29A, 31, 31A, 31B, 33, 33A, 33B, 35, 37, 39, 41, 42, 43, 51, Piaskowa, Rakowa, Słoneczna, Wesoła, 14, 14A, 16, 17, 18, 19, 19A, 20, 22, 22A, 25	Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 2, Leszczynowa 16
7	Łukaszyńska 2, 4, 5, 5A, 5B, 6, 6A, 7, 8, 9, 10A, 11, 12, 13, 14, 16, 18, Orzechowa 4, 6, 6A, 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, 22B, 24, 24A, 26, 30, 32, 36, 40, 42, 44, 46, 50, 52, 54, 56, Rybna	Klub Kultury „EUREKA” Orzechowa 34
8	Brzegowa, Brzozowa, Chmielna, Fabryczna, Handlowa, Kardynała Wyszyńskiego, Leszczynowa 2B, 4, 5, 6, 7-13, 8, 10, 10A, Młyńska, Pływacka, Sidorska 36, 38, 40, 40A, 40B, 48, 48A, 50, 52, 56A, 56B, 58, 58A, 60, 60A, 62, 62A, 62B, 63, 65, 73, 75, 75A, 77, 79, 81, 85, 87, 89, 91, 92, 93, 99, 99A, 99B, 99C, 99D, 101, 101A, 101 B, 103, 103A, 103B, 103C, 106, 108, 112, 113, 118, 119, 119A, 120, Wesoła 1, 3, 4, 4A, 4B, 5, 5A, 5B, 6, 7, 7A, 9, 10, 11, 12, 13, 15, Widok, Włoska	Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, Sidorska 95/97
9	Gruntowa, Gwardii Ludowej, Langiewicza, Sidorska 121, 121A, 121B, 124, 125, 126, 126A, 127, 127A, 128, 129, 130, 132, 133, 134, 135, 137, 138, 140, 141, 144, 145, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 156A, 158, 159, 159A, 160, 161, 163, 164, 166, 167, 168, 169A, 173, 173A, 175, 175A, 176, 177, 179, 180, 180A, 181, 184, 185, 186, 187, 188, 190, 191, 191A, 192, 193, 194, 196, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 203A, 204, 205, 205A, 206, 207, 208, 210, 211, 212, 214, 216, 218, 220, 220A, 222, 224, 228, 230, 232, 234A, 236, 238, 238A, 240, 242, 244, 246, 248, 250, 250A, 254, 256, 258, 260, 262, Sielczyk, Zagrodowa	Szkoła Podstawowa nr 7, Langiewicza 44
10	Artyleryjska 2, 4, 7, 8, 14, Budkiewicza, Garncarska, Janowska 7, 10, 10A, 11L, 12, 13, 15, 16, 19, 19A, 19B, 21, 21A, 23, 24, 25, 26, 31, 32, Krótka, Piłsudskiego, Plac Wolności, Pocztowa, Reymonta, Sitnicka 10, 10A, 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 22A, 23, 24, 25, 29, 29A, 31, 33, 35, 37, 39, 41, 41A, 43, 45, 47, 49, 51, Warszawska 1, 3, 3C, 4, 5, 7, 13, 14, Zamkowa	Zespół Szkół Zawodowych nr 1, Piłsudskiego 36
11	Aleja Jana Pawła II 119, 121, 123, 125, 127, 129, 131, 137C, Aleja Tysiąclecia 2, 2A, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 14, 16, 20, 22C, 22D, Browarna, Jatkowa, Kraszewskiego, Łazienna, Łąkowa, Narutowicza, Ogrodowa, Prosta 1, 4, 6, 8, Przesmyk, Reformacka, Rolnicza, Rzeczna, Średnia	Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 3, Narutowicza 39
12	Aleja Jana Pawła II 21, 37A, 39, 44, 50, 53, 59, 60, 62, 64, 66, 68, 74, 75, 76, 76A, 77, 81, 81A, 85, 87, 88, 89, 92, Brzeska 1, 2, 5, 7, 8, 9, 11, 13, 14, 16, 17, 19, 24, 24A, 28A, 30, 30A, 31, 32, 33A, 34, 34A, 37, 37B, 38, Ciasna, Cicha, Dolna, Kasztanowa, Kolonia Francuska, Korczaka, Lipowa, Moniuszki, Nowa, Obwodowa, Plac Wojska Polskiego, Plac Szkolny Dwór, Podmiejska, Prosta 16, 17, 18, 21, 22, 23, 23A, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 34, 36, 40, 44, 46, 48, Prusa, Przechodnia, Rzeźniana, Sadowa, Spokojna, Turystyczna, Wąska, Żeromskiego	Szkoła Podstawowa nr 4, Moniuszki 36
13	Aleja Jana Pawła II 110, 112, 114, 118, 122, 140, Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich, Białka, Bojki, Bownika, Braci Horaczyńskich, Bratkowskiej, Brzeska 46, 47, 48, 50, 50B, 51, 52, 52A, 52B, 53, 54, 56, 57, 58, 60, 61, 62, 63, 63A, 65, 67, 68, 69, 72, 72A, 74, 75A, 76, 78, 80, 82, 83, 83A, 84, 85, 86, 89, 91, 94, 95, 96, 97, 98, 100, 104, 105, 106, 106A, 107, 108, 109, 110, 114, 116, 118, 120, 121, 122, 123, 125, 125A, 127, 128, 129, 132, Brzóska, Chłopskiego, Chełmowskiego, Chmielowskiego, Damrosza, Dąbskiego, Dwernickiego, Dziedzickiego, Dziubińskiej, Fałata, Francuska, Frankowskiego, Furmana, Gierymskiego, Generała Bittnera, Glogera, Grota Roweckiego, Grudzińskiego, Kosmonautów, Kosmowskiej, Kossaka, Kosynierów, Kowalskiego, Krzyżanowskiego, Księdza Barbasiewicza, Lelewela, Łeczyckiej, Księdza Wilskiego-Ciborowicza, Madler, Malczewskiego, Malinowskiego, Miłkowskiego, Mikołajczyka, Nartowskiego, Niecki, Niedzwiedzkiej, Nocznickiego, Ordon, Osieckiego, Piotra Skargi, Plater, Polna, Powstańców, Prądzińskiego, Przemysłowa, Północna, Rejtana, Reka, Rewakowicza, Solarza, Stapińskiego, Styki, Traugutta, Walczuka, Walewskiej, Witosa, Wybickiego	Zespół Szkół Zawodowych nr 2, Brzeska 71
14	Długa, Dokudowska, Dzika, Gałczyńskiego, Górna, Jasna, Jaśminowa, Karasia, Konopnickiej, Ludowa, Łomaska 31, 33, 37, 39, 39A, 41, 43, 43A, 43B, 45, 45A, 47, 47A, 49, 49A, 51, 51A, 53, 55, 57, 59, 60, 61, 63, 64, 65, 66, 67, 69, 71, 71A, 72, 73, 74, 76, 77, 78, 79, 80, 80A, 80B, 80C, 80D, 82, 84, 87, 88, 88A, 89, 90, 91, 93C, 94, 95A, 97, 99, 100, 100A, 101, 102, 103, 104, 105, 105A, 105B, 105C, 107, 109, 110, 111, 112, 113, 115, 115A, 115B, 117, 119, 120, 120A, 122, 122A, 122B, 12C, 123, 126, 127, 128, 128A, 129, 129A, 131, 132, 132A, 133, 136, 138, 139, 140, 141, 143, 145, 146, 148, 149, 150, 151A, 152, 155, 156, 157, 158, 159, 159A, 161, 162, 162A, 162B, 163, 164, 164A, 165, 166, 168, 170A, 174, 178, Ługowa, Mieszkańska, Okólna, Okrężna, Olszowa, Podleśna 1, 1A, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 12A, 13, 15, Robotnicza, Szkolna, Topolowa, Wiśniowa, Złota, Żwirki i Wigury 1, 1A, 3, 5, 5D, 5E, 9	Przedszkole Samorządowe nr 1, Łomaska 70
15	Akacja, Bajana, Broniewskiego, Burzyńskiego, Ciolkosza, Cywińskiego, Czeresniowa, Czerwińskiego, Dąbrowska, Długosza, Drzewieckiego, Fornalskiej, Kościelna, Krasickiego, Krucza, Księdza Ściegiennego, Maciaga, Makuszyńskiego, Milcarka, Morełowa, Podleśna 16, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 33, 34, 35, 36, 38, 39, 40, 42, 42A, 43, 44, 44A, 45, 46, 49, 50, 51, 52, 53, 53A, 54, 57, 58, 59, 60, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 67A, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 75, 76, 76A, 77, 78, 80, 81, 82, 83, 83A, 88, 92, 96, 104, Sawczuka, Sempołowskiej, Skłodowskiej-Curie, Skoczylasa, Sosnowa, Sowińskiego, Szumowa, Tańskiego, Wierzbowa, Winiarska, Witoszyńskiego, Wyrzykowskiego, Wyzwolenia, Zardeckiego, Żwirki i Wigury 11, 11B, 11C, 13, 17, 18, 18A, 19, 23, 30B, 30C, 35, 37, 45, 63	Filia Szkoły Podstawowej nr 3, Czerwińskiego 25
16	Bartka Las, Barwinkowa, Borowikowa, Borówkowa, Bukowa, Ceglana, Cienista, Cisowa, Cwiklińskiej, Dobra, Gołębia, Grabarska, Graniczna, Grzybowa, Iglasta, Jałowcowa, Jaracza, Jarzębinowa, Jaskółcza, Jastrzębia, Jaworowa, Jesionowa, Jodłowa, Kalinowa, Kołychawa, Lisia, Lubelska, Łowiecka, Modrzewiowa, Mostowska, Opieńkowa, Paprociowa, Poziomkowa, Sarnia, Sasankowa, Sobolowa, Sokulska, Sowi, Świerkowa, Tęczowa, Twarda, Wiązowa, Wypiańskiego, Wrzosowa, Zagajnikowa, Zawilcowa, Żwirowa	PPHU „Betonkraft” s.c., Grzybowa 52
17	Boczna, Bogusławskiego, Borowa, Brzechwy, Chłodna, Czajki Stachowicz, Daleka, Droga Wojskowa 32, 34, 51, Gromadzka, Jagodowa, Klonowa, Kołowa, Koncertowa, Kręta, Krzywa, Łomaska 11, 13, 17, 21, 23, 25, Mała, Nałkowskiej, Norwida, Plac Trzech Krzyży, Podłączna, Pogodna, Przelotna, Przyjaźni, Solskiego, Sportowa, Stodolna, Środkowa, Tuwima, Witroska, Wolska, Wspólna, Zacisza, Zapolskiej, Zelwerowicza, Zielona, Żabia	Szkoła Podstawowa nr 3, Sportowa 7
18	Grodzińskiego, Kopernika, Niemcewicz, 34 Pułku Piechoty, Spacerowa, Słowackiego, Ujmy, Warszawska 31, 35, 37A, 39, 41, 41A, 41B, 43, 49, 53, 57, 59, 61, 69, 71, 73, 74, 75, 76, 76A, 77, 78, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 86A, 88, 88A, 90, 90A, 92, 94, 94A, 98, 100A, 102, 102A, 104, 106, 106A, 110, 112, 112A, 114, 116C, 120, 122, 124, 127	Przedszkole Samorządowe nr 8, Warszawska 19C
19	Abramowicza, Artyleryjska 16, 16A, 20, Bema, Bolesława Chrobrego, Czarnieckiego, Chodkiewicza, Czecha, Droga Wojskowa 1, 2, 3, 4, 4A, 5, 7, 8, 8A, 9, 10, 11, 12, 13, 15, 16, 16B, 17, 18, Folwarczna, Głowackiego, Kilińskiego, Kleeberga, Kusocińskiego, Literacka, Piękna, Poniatowskiego, Pułaskiego, Sławacińska, Spółdzielcza, Struga, Sucharskiego, Szczytowa, Warszawska 19, 19A, 21, 23, 26, 28, 32, 38, 40A, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 66A, 68, 70, 72, Wróblewskiego, Zawiszy Czarnego, Ziemowita, Żurawia	Klub Kultury „PIAST”, Spółdzielcza 4
20	Akademicka, Bartoszewicza, Błyszka, Chopina, Dmowskiego, Glinki, Głęboka, Hallera, Karłowicza, Kasprowicza, Kochanowskiego, Kohłataja, Kruczkowskiego, Kwiatowa, Makaruka, Marusarza, Matejki, Olimpijczyków, Orzeszkowej, Osterwy, Paderewskiego, Pokoju, Przybosia, Rogińskiego, Sitnicka 26, 30, 32, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 52A, 52B, 54, 56, 61, 62, 63, 64, 67, 67A, 67B, 72, 75, 77A, 79, 80, 81, 83, 85, 87, 89, 93, 97, 99, 101, 109, 111, 113A, 113B, 115, 117, 119, 121, 123, 125, 127, 127A, 129, 131, 131A, 133, 137, 147, 149, Studencka, Sworska, Sygietyńskiego, Szarych Szeregów, Szymanowskiego, Targowa, Tetmajera, Unitów Podlaskich, Wieniawskiego, Willowa, Zgoda	Szkoła Podstawowa nr 2, Akademicka 8
21	Błogosławionego Honorata, Grunwaldzka, Kazimierza Jagiellończyka, Królowej Jadwigi, Księcia Witolda, Terebelska 12, 16, 22, 24, 26, 30, 32, 36, 38, 38A, 42, 44, 46, 50, 50A, 56, 58, Władysława Jagiełły	Przedszkole Samorządowe nr 13, Kazimierza Jagiellończyka 17
22	Okrzei, Osiedle Sitnickie, Poprzeczna, Radziwiłłowska, Terebelska 45A, 49, 49A, 66, 68, 70, 72, 74, 76, Zygmunta Augusta	Szkoła Podstawowa nr 9, Zygmunta Augusta 2
23	Anny Jagiellonki, Terebelska 69, 69A, 69B, 71, 79, 80, 81, 81A, 83A, 87, 94, 98, 102, 104, 111, 111A, 121, 123, Zygmunta Starego	Przedszkole Samorządowe nr 17, Zygmunta Starego 4
24	Aleja Jana Pawła II 1, 3, 4, 6, 8, 10, 12, 14A, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 34, Janowska 39, 39A, 39B, 40, 41, 41A, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 49, 49A, 50, 51A, 51B, 52, 55, 57, 58, 61, 62, 64, 65, 66A, 68, 70A, 72, 72A, 74, 74A, 76, 78, 80, Okopowa, Terebelska 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 23A, 23B, 25, 29, 31, 33, 35, 39, 41, 43, 43B, 45, 47, 47A, 47B, 47C, 49B, 49C, 49D, 49E, 51, 53, 55, Żytunia	Medyczne Studium Zawodowe, Okopowa 3
25	Wojewódzki Szpital Specjalistyczny	Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, Terebelska 57/65
26	Zakład Karny	Zakład Karny „Prosta 33

INFORMACJA PREZYDENTA MIASTA BIAŁA PODLASKA Z DNIA 21 SIERPNI 2001 R.

Głosowanie trwać będzie między godziną 6.00 a 20.00

Na podstawie art. 53 ustawy z dnia 12 kwietnia 2001 r. – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 46, poz. 499 i Nr 74, poz. 786) podaje do publicznej wiadomości, że w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 23 września 2001 r. lokale wyborcze w Białej Podlaskiej dostosowane do potrzeb wyborców niepełnosprawnych znajdują się:

- Obwód głosowania Nr 2 w Szkole Podstawowej Nr 5 ul. Sidorska 30
- Obwód głosowania Nr 3 w Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli ul. Kolejowa 8
- Obwód głosowania Nr 11 w Zespole Szkół Ogólnokształcących Nr 3 ul. Narutowicza 39
- Obwód głosowania Nr 20 w Szkole Podstawowej Nr 2 ul. Akademicka 8

Granice obwodów podane są w obwieszczeniu Prezydenta Miasta Białej Podlaska z dnia 20 sierpnia 2001 roku.

W związku z powyższym wyborcy chcący głosować w lokalach, a zamieszkali na terenie innych obwodów zobowiązani są do złożenia wniosku w Urzędzie Miasta Białej Podlaska, ul. Piłsudskiego 3 pok. Nr 5, celem dopisania do spisu wyborców najpóźniej w 10 dniu przed dniem wyborów, tj. do 13 września 2001 r. (art. 18, ust. 1 Ordynacji).

Prezydent Miasta
/-/ Andrzej Czapski